

## MIŁOŚĆ JAKO FUNDAMENT ŻYCIA CZŁOWIEKA W ŚWIETLE ENCYKLIKI *FRATELLI TUTTI* PAPIEŻA FRANCISZKA

Miłość jest pojęciem wieloznacznym i trudnym do zwięzłego zdefiniowania. Najogólniej oznacza ukierunkowaną na nieskończoność, bliską relację dwóch podmiotów charakteryzującą się wzajemnym zaangażowaniem. Miłość jest nie doświadczeniem wyłącznie uczuciowym, lecz wiąże się także z powinnością moralną. Chrześcijaństwo przyczyniło się do wyniesienia miłości do rangi centrum ludzkiego życia. Chrystus objawił ludzkości, że w centrum wszechświata leży miłość, która cieszy się uprzywilejowaną pozycją źródła i zdolności poruszania wszystkich rzeczy. Refleksja na temat miłości koncentruje się przede wszystkim na jej wymiarze horyzontalnym, a więc na miłości bliźniego, co w odniesieniu do życia społecznego – jak zauważa papież Franciszek – prowadzi do bliższego określenia miłości jako miłości społecznej. Jednakże nie zrozumie się tej miłości bez odniesienia jej do miłości Boga. Specyficznym bowiem rodzajem ogólnego pojęcia miłości jest miłość wobec Boga oraz bliźniego. Tylko w takiej perspektywie można właściwie zarysować miłość jako fundament życia człowieka i na jej podstawie ukazać istotne aspekty teologii życia społecznego. Miłość odnoszona do Boga oraz bliźniego stanowi przedmiot pierwszego i podstawowego przykazania, a zarazem fundament życia społecznego. Jest to ideał, ale również konkretna droga do podjęcia dla tego, kto pragnie budować bardziej sprawiedliwy i braterski świat w osobistych i społecznych relacjach codziennych, w polityce i w rozmaitych instytucjach. Nasuwa się zatem pytanie: Czy można wychować człowieka do takiej miłości? A może wystarczy tylko przekonać go, że istnieje miłość prawdziwa, i przyprowadzić do tej Miłości jako naczelnego źródła? Egzystencja ludzka opiera się na trzech podstawowych relacjach ściśle ze sobą związanych: na miłości Boga, miłości bliźniego oraz miłości społecznej. Celem niniejszego artykułu jest próba ukazania jej w świetle encykliki *Fratelli tutti*, podpisanej w Asyżu 3 października 2020 r.

Poprzez nową encyklikę społeczną następca św. Piotra pragnie ukazać konkretną drogę realizacji miłości. Aby dojść do tego celu, człowiek musi na nowo uznać, że wszyscy ludzie są braćmi, stróżami jeden drugiego. Aby nie ulec pokusie postawy „człowiek człowiekowi wilkiem”, nowych murów, podziałów, odizolowania, potrzebne jest nowe spojrzenie na miłość<sup>1</sup>. Należy podkreślić, że spośród wszystkich wartości znanych w świecie miłość jest tą najcenniejszą, jako że pozwala budo-

<sup>1</sup> Franciszek, *Encyklika „Fratelli tutti”*, Kraków 2020 [dalej: FT], nr 62.

wać świat lepszy, bardziej sprawiedliwy i pokojowy. Aby taki świat mógł powstać, konieczne jest zaangażowanie wszystkich ludzi<sup>2</sup>.

### Miłość Boga jako fundament miłości w relacjach międzyludzkich

W poszukiwaniu miłości trzeba odwołać się do nadprzyrodzonego obdarowania: „Bóg jest miłością: kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim”<sup>3</sup> (1 J 4,16). Człowiek będąc adresatem miłości Bożej, stał się jednocześnie podmiotem miłości, a zarazem został powołany, aby szerzyć miłość Bożą oraz tworzyć więzi miłości<sup>4</sup>. Papież Franciszek zauważa, że doświadczenie miłości Boga do człowieka w jego codzienności oraz prawda, że Bóg pierwszy go ukochał, sprawia, że odpowiedź ze strony człowieka jest możliwa. Niejako przynagla ona i pobudza człowieka do gotowości podjęcia walki o wspólne dobro, do służenia ubogim, do czynnego uczestnictwa w rewolucji miłości i służby. Uzdalnia go do przeciwstawienia się patologii konsumpcjonizmu oraz płytkiego indywidualizmu<sup>5</sup>. Szczerze i pokorne oddawanie czci Bogu nie może prowadzić do dyskryminacji, nienawiści ani też przemocy, ale do poszanowania świętości życia, godności i wolności człowieka<sup>6</sup>. Życie chrześcijanina – jak podkreśla Franciszek – powinno być historią miłości z Bogiem<sup>7</sup>. „Człowiek zatem – jak mawiał już Jan Paweł II – nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa”<sup>8</sup>. To odkrycie miłości jako źródła poznania powinno stanowić pierwotne doświadczenie każdego człowieka<sup>9</sup>.

<sup>2</sup> FT, nr 7–8.

<sup>3</sup> O ile nie podano inaczej, wszystkie cytaty polskie pochodzą z *Biblii Tysiąclecia*, wyd. 5.

<sup>4</sup> Benedykt XVI, *Encyklika „Caritas in veritate”*, Kraków 2009 [dalej: CiV], nr 5.

<sup>5</sup> Franciszek, *Bóg powołuje, zaskakuje, miłuje*, „L'Osservatore Romano” [dalej: OR] (2019), nr 6, s. 11; Franciszek, *Nie odkładajmy na później odpowiedzi Bogu*, OR (2021), nr 1, s. 33–34; Franciszek, *Trzeba mieć odwagę mówić „nie” wszelkiego rodzaju korupcji i bezprawiu*, OR (2014), nr 8–9, s. 39. Papież przypomina, że „trzeba Boga postawić na pierwszym miejscu w naszym życiu, umiłować Go nade wszystko. Dać pierwszeństwo Bogu oznacza mieć odwagę powiedzieć «nie» złu, «nie» przemocy, «nie» nadużyciom, aby naszym życiem służyć innym”.

<sup>6</sup> FT, nr 283; Franciszek, *Życie jest darem miłości Boga i sprawdzianem naszej miłości*, OR (2021), nr 2, s. 33. Warto podkreślić następujące spostrzeżenie papieża: „kiedy mówi się o miłości, mówi się o wolności – miłość bez wolności nie jest miłością; może być interesem, może być lękiem, wieloma rzeczami, ale miłość zawsze jest wolna, a będąc wolna, wymaga wolnej odpowiedzi”.

<sup>7</sup> Franciszek, *Przyodziani w szatę miłości*, OR (2017), nr 11, s. 21.

<sup>8</sup> Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptor hominis”*, nr 10, w: Jan Paweł II, *Dziela zebrane*, t. 1, *Encykliki*, Kraków 2006.

<sup>9</sup> Franciszek, *Encyklika „Lumen fidei”*, Kraków 2013, nr 28.

W największym podwójnym przykazaniu miłości Boga i bliźniego ujawnia się określony porządek, którego nie wolno w żaden sposób zmieniać. Bóg zachowuje pierwszeństwo w miłości, jakkolwiek musi się ona bezwzględnie przejawiać w miłości bliźniego. W miłości do Boga człowiek uznaje Jego suwerenność, jednak miłość bliźniego jest polem działania, które Bóg wyznaczył człowiekowi. Miłość ta sprawia, że mężczyźni i kobiety stają się nowymi ludźmi, braćmi i siostrami. Jak zauważa papież: On uzdalnia nas do tworzenia miłości, która prowadzi do przewycięzania wrogości<sup>10</sup>. A zatem aby właściwie odczytać tę nadprzyrodzoną perspektywę miłości, należy pamiętać, że dojrzała miłość chrześcijańska wiąże się zawsze z udziałem w miłości samego Boga oraz wyraża się w naśladowaniu Chrystusa. A zatem – jak powie Franciszek – kluczem jest miłość Boga – powszechna, bezwarunkowa oraz bez granic<sup>11</sup>. Kardynalna zasada głosi, że miłość musi kierować się zarazem i niepodzielnie ku Bogu oraz ku bliźnim. Nie jest prawdziwa miłość do Boga, która nie wyraża się w miłości bliźniego, podobnie jak nie jest też prawdziwa miłość bliźniego, która nie czerpie z relacji z Bogiem<sup>12</sup>.

Bez wiary nie będzie nigdy miłości prawdziwie chrześcijańskiej<sup>13</sup>. Kto kocha, rozumie, że miłość jest doświadczeniem wiary, z kolei bez prawdy miłość nie może dać trwałej więzi<sup>14</sup>. Miłość Boga stanowi zasadniczą siłę napędową prawdziwego rozwoju każdego człowieka, a zarazem całej ludzkości. To nadzwyczajna siła, która skłania osoby do odważnego, a zarazem ofiarnego zaangażowania się na polu sprawiedliwości i pokoju. To siła, która ma swoje początki w Bogu – odwiecznej miłości oraz absolutnej prawdzie<sup>15</sup>. W perspektywie miłości wyraźniej widać, że wszelkie działanie, choćby samo w sobie miało charakter indywidualny, ma ostatecznie wymiar wspólnotowy i wspólnototwórczy. Miłość odsłania najważniejszy kierunek chrystianizacji świata, jakim jest uobecnienie miłości Bożej w świecie. Miłość Boża najpełniej objawiła się we wcieleniu Syna Bożego i w posłannictwie Ducha Świętego. Wprawdzie nikt z ludzi nie może objawić w pełni Bożej miłości w swoim życiu, to jednak wszyscy są wezwani do bycia znakiem tej miłości w świecie. Miłość Boga jest darmowa i bezgraniczna. Różni się tym od ziemskiej logiki ludzkiej, w myśl

<sup>10</sup> FT, nr 59; Franciszek, *Bądźmy świadkami uzdrawiającej czułości Boga*, OR (2021), nr 3, s. 16.

<sup>11</sup> Franciszek, *Miłość pokonuje bariery i tworzy mosty*, OR (2019), nr 6, s. 44; Franciszek, *Uprzedzająca miłość Boga do nas*, OR (2014), nr 7, s. 50–51.

<sup>12</sup> Franciszek, *Miłość Boga i bliźniego*, OR (2020), nr 11, s. 40.

<sup>13</sup> Franciszek, *Ewangelia miłości i miłosierdzia*, OR (2019), nr 12, s. 18. Jak podkreśla papież: „wiara sprawia, że idziemy z Jezusem po często krętych drogach tego świata, pewni, że siła Jego Ducha ugnie siły zła i je podporządkuje mocy miłości Boga. Miłość jest wyższa, miłość jest potężniejsza, ponieważ jest Bogiem – Bóg jest miłością”.

<sup>14</sup> Franciszek, *Encyklika „Lumen fidei”* ..., dz. cyt., nr 27; Franciszek, *Nie obawiajmy się zawierzyć miłości i dobroci Ojca*, OR (2017), nr 3–4, s. 43–44.

<sup>15</sup> CiV, nr 1.

której coś się daje, oczekując czegoś w zamian. Owa miłość Boga jest podstawową przyczyną całego stworzenia<sup>16</sup>.

Papież Franciszek zastrzega, że sama wiara w Boga oraz oddawanie Mu czci nie gwarantuje jeszcze życia, które podobałoby się Bogu. Człowiek wierzący może nie być wierny temu, czego wiara od niego wymaga. Paradoks polega na tym, że czasami osoby deklarujące się jako niewierzące żyją wolą Bożą lepiej niż wierzące<sup>17</sup>. Wymaga się zatem od chrześcijan postawy, która różniłaby ich od ludzi, którzy nie wierzą w Chrystusa. Chrześcijanin stawiający sobie pytanie o miłość powinien odczytać przesłanie Boga. Bóg objawił swoją miłość w ramach planu zbawienia, lecz centrum Bożego planu miłości stanowi osoba Chrystusa. W Nim miłość stała się widzialna i namacalna, wcielenie zaś stanowi objawienie i ucieleśnienie miłości<sup>18</sup>. W Chrystusie człowiek może rozpoznać, jaką miłością został obdarowany oraz do jakiej miłości powołany. Jawi się ona jako doskonały wyraz wzajemnych relacji między Bogiem a człowiekiem. A zatem fundamentem życia chrześcijańskiego, a więc też dojrzewania w miłości jest trwanie w Chrystusie, co oznacza takie życie, by Chrystus mógł również trwać w nim. Trwanie to jest niejako sprawdzianem trwania w Jego miłości.

Papież Franciszek przypomina w swoim nauczaniu o bezwarunkowej miłości Boga: „Bóg, który jest Miłością, stworzył nas, aby uczynić nas uczestnikami swego życia, abyśmy byli przez niego kochani i abyśmy Go kochali oraz abyśmy wraz z Nim kochali wszystkich ludzi. To jest «marzenie» Boga w odniesieniu do człowieka”<sup>19</sup>. Tak więc miłość Boga wobec każdej istoty ludzkiej obdarza ją nieskończoną godnością<sup>20</sup>. Bóg stale kocha każdego człowieka, nawet złego, ponieważ miłość Boga jest stała<sup>21</sup>. Bóg nie nakazuje uczucia, którego nie można w sobie wzbudzić, lecz daje odczuć swoją miłość, która może zrodzić w człowieku miłość jako odpowiedź. Doświadczenie miłości Boga do człowieka może wzbudzić uczucie radości prowadzące do akceptacji Jego woli przez człowieka oraz do miłości będącej aktem rozumu, woli i uczuć. Jak uczy Biblia, człowiek został stworzony z miłości, uczyniony na Boży obraz i podobieństwo, dzięki czemu jest zdolny panować nad sobą, dawać siebie oraz tworzyć wspólnotę w duchu miłości<sup>22</sup>. Miłość polega na wspólnocie woli, wyrasta w jedność myśli i uczuć, tak że wola Boża i wola człowieka coraz bardziej są zbieżne, co więcej, wola Boża przestaje być dla

<sup>16</sup> Franciszek, *Encyklika „Laudato si”*, Kraków 2015 [dalej: LS], nr 77; Franciszek, *Darmowa i bezgraniczna miłość Boga*, OR (2015), nr 3–4, s. 50.

<sup>17</sup> FT, nr 7; Franciszek, *Miłość otwarta na wszystkich przezwycięża podziały*, OR (2019), nr 10, s. 33.

<sup>18</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego* [dalej: KKK], Poznań 1994, nr 218–221.

<sup>19</sup> Franciszek, *Największe przykazanie*, OR (2017), nr 11, s. 41.

<sup>20</sup> Jan Paweł II, *Byłem upośledzony i przyszedźcie mi z pomocą – Anioł Pański w Osnabrüch*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie*, t. 3, cz. 2, Warszawa 1986, s. 634.

<sup>21</sup> FT, nr 269; Franciszek, *Żebrzący o miłość*, OR (2019), nr 3, s. 47.

<sup>22</sup> LS, nr 65.

człowieka obcą, narzuconą z zewnątrz w formie przykazania, lecz staje się jego własną wolą, która wychodzi z doświadczenia bliskości Boga<sup>23</sup>. W takiej miłości uczestniczy sam Bóg i człowiek ze wszystkim tym, co wyznacza jego osobowe relacje. Przyjaźń z Bogiem oznacza, że Bóg zniża się, aby stać się partnerem człowieka w dialogu miłości<sup>24</sup>.

Tak więc Franciszek uczy, że objawienie zawiera podwójny nakaz miłości: Boga i bliźniego, a jednocześnie podkreśla, że ostatecznie jest to jedna miłość, tzn. miłość Boga, która powinna prowadzić konsekwentnie do miłości bliźniego. Bóg nie tylko wzywa do miłowania bliźniego, lecz czyni tę miłość możliwą. Prawdziwa i pełna miłość do Boga nie może istnieć bez miłości bliźniego. Co więcej, miłość bliźniego jest sprawdzianem miłości Boga.

### Miłość bliźniego

Miłość stanowi istotę doskonałości chrześcijańskiej, ku jej pełni jest ukierunkowane całe chrześcijańskie życie. Nakłada ona na człowieka obowiązek poszanowania wolności i godności każdej jednostki. *Katechizm Kościoła Katolickiego* naucza, że „miłość jest cnotą teologalną, dzięki której miłujemy Boga nade wszystko dla Niego samego, a naszych bliźnich jak siebie samych ze względu na miłość Boga”<sup>25</sup>. Człowiek został stworzony i powołany do miłości, pośród swoich ograniczeń. Jest nieustannie wzywany do gestów wielkoduszności, solidarności oraz troski o drugiego<sup>26</sup>. Chrześcijańska miłość bliźniego opiera się na miłości do Boga i dlatego dąży do ostateczności, heroizmu, doskonałości, poświęcenia własnego „ja”, naśladowania niepojętej miłości Boga do ludzi<sup>27</sup>. Sformułowanie „miłość bliźniego” nie oznacza, że bliźni odgrywa rolę narzędzia służącego do ćwiczenia się w miłości do Boga, ale wymiar i podstawę, które umożliwiają radykalną miłość bliźniego, ponieważ w porządku nadprzyrodzonym Bóg stanowi najbardziej wewnętrzną tajemnicę egzystencji człowieka. W konsekwencji akt miłości bliźniego jest aktem teologicznej cnoty miłości Boga.

Miłość Boga jest nierozzerwalnie związana z miłością bliźniego, ponieważ Chrystus połączył w jedno przykazanie miłości Boga oraz przykazanie miłości bliźniego zawarte w Księdze Kapłańskiej (Kpł 19,18)<sup>28</sup>. Nie można oddzielić miłości Boga od miłości bliźniego. Miłość Boga przybiera charakter egzystencjalny i realny, kiedy jest miłością bliźniego, miłość zaś bliźniego sięga swej definitywnej tajemnicy

<sup>23</sup> Benedykt XVI, *Encyklika „Deus caritas est”*, Kraków 2006 [dalej: DCE], nr 16–18; Franciszek, *Szerzenie odradzającej miłości Boga*, OR (2016), nr 2, s. 43.

<sup>24</sup> J. Nagórny, *Posłannictwo chrześcijan w świecie*, t. 1, Lublin 1997, s. 218.

<sup>25</sup> KKK, nr 1822.

<sup>26</sup> LS, nr 57.

<sup>27</sup> T. Zadykiewicz, *Stworzenie jako fundament naśladowania Boga w życiu moralnym*, w: *Scripturae lumen. Biblia i jej oddziaływanie. Bóg Stwórca*, red. A. Paciorek [i in.], Tarnów 2014, s. 418.

<sup>28</sup> DCE, nr 1.

wówczas, gdy staje się miłością Boga. W związku z powyższym miłość Boga urzeczywistnia się w miłości bliźniego.

Należy zauważyć bardzo ścisły związek miłości Boga z miłością bliźniego, nie oznaczający jednakże identyczności. Akt miłości bliźniego jest w rzeczywistości najbardziej pierwotnym, czyli jeszcze nie określonym aktem miłości Boga. Miłość do drugiego człowieka pobudza do poszukiwania tego, co najlepsze dla jego życia<sup>29</sup>. Według Franciszka miłość bliźniego jest drogą do spotkania Boga, a zamykanie oczu na bliźniego czyni człowieka ślepy na Boga<sup>30</sup>. Bliźni nie istnieje abstrakcyjnie, lecz zawsze i wszędzie napotyka się go konkretnie. Franciszek poddaje krytyce kolektywną oraz abstrakcyjną miłość do człowieka. Miłość bliźniego nie może ograniczyć się do słów. Oznacza ona nawiązanie relacji, wejście w komunię, słuchanie, zaangażowanie się w życie drugiego aż po dzielenie jego ran<sup>31</sup>. Z nauczania papieskiego wynika jednoznacznie, że czynna miłość musi być zakotwiczona w konkretnej rzeczywistości. Nawet najdalszemu człowiekowi, nie pomijając wroga, trzeba okazać się bliźnim, gdy potrzebuje pomocy.

Miłość bliźniego polega na kochaniu bliźniego w Bogu i z Bogiem. Intymne spotkanie z Bogiem jest punktem wyjścia do miłości bliźniego, która polega na patrzeniu na niego z perspektywy Jezusa Chrystusa. Jeżeli człowiekowi brakuje kontaktu z Bogiem, wówczas w bliźnim może dostrzec jedynie innego, nie dostrzeże w nim obrazu Boga, co więcej, nie zwracając uwagi na drugiego człowieka, oziębi on swoją relację do Boga i choć obowiązki religijne będzie spełniał poprawnie, to jednak będą one pozbawione miłości. Jedynie gotowość do wyjścia naprzeciw bliźniemu oraz okazanie mu miłości czyni człowieka wrażliwym na Boga. Służba bliźnim otwiera człowiekowi oczy na to, co Bóg czyni dla niego<sup>32</sup>. W konsekwencji wszelka miłość ludzka jest potwierdzeniem i naśladowaniem stwórczej miłości boskiej<sup>33</sup>.

Papież Franciszek ubolewa, że we współczesnym świecie miłość bliźniego została niestety zlekceważona poprzez manipulację oraz deformację takich pojęć, jak: demokracja, wolność, sprawiedliwość; następnie egoizm i brak zainteresowania dobrem wspólnym<sup>34</sup>; dominacja logiki rynku oparta na korzyści i kulturze wykluczenia<sup>35</sup>; bezrobocie, rasizm i ubóstwo<sup>36</sup>; nierówne prawa oraz ich wynaturzenia: nie-

<sup>29</sup> FT, nr 94; Franciszek, *Miłość Boga i bliźniego*, OR (2020), nr 11, s. 40–41; C. Anderson, *Cywilizacja miłości*, Kraków 2009, s. 58.

<sup>30</sup> FT, nr 83–85; K. Glombik, *Miłość Boga, bliźniego i samego siebie – przykazanie i postawa*, „Teologia i Moralność” 6 (2009), s. 80.

<sup>31</sup> Franciszek, *Styl Boga to bliskość, litość i czułość*, OR (2021), nr 3, s. 18.

<sup>32</sup> DCE, nr 16.

<sup>33</sup> T. Zadykiewicz, *Istota i cechy miłości chrześcijańskiej w biblijnym obrazie naśladowania Chrystusa. W poszukiwaniu fundamentu personalistycznej koncepcji miłości*, „Roczniki Teologii Moralnej” (2011), nr 3, s. 40.

<sup>34</sup> FT, nr 14.

<sup>35</sup> FT, nr 12.

<sup>36</sup> FT, nr 20; Franciszek, *Budujmy mosty między naszymi kulturami*, OR (2013), nr 12, s. 26.

wolnictwo, handel ludźmi, uprzedmiotowanie kobiet, a następnie zmuszanie ich do aborcji, handel organami<sup>37</sup>; wojny, zamachy, prześladowania z powodów rasowych lub religijnych<sup>38</sup>.

Powyższe przykłady to ilustracja zafałszowania miłości bliźniego oraz zagubienia poczucia odpowiedzialności za siebie i za drugiego człowieka. To również przykład „antycywilizacji”, która rozprzestrzeniła się szeroko w obecnych czasach. Jan Paweł II stwierdził wprost: „nikt nie może zaprzeczyć, że epoka ta jest czasem wielkiego kryzysu, a jest to na pierwszym miejscu «kryzys prawdy». Kryzys prawdy – to znaczy *kryzys pojęć*. Czy bowiem pojęcia takie, jak: «miłość», «wolność», «dar bezinteresowny», a nawet samo pojęcie «osoby» [...] – czy te pojęcia takie istotnie znaczą to, co wyrażają?»<sup>39</sup>. Kontynuując nauczanie swoich poprzedników, Franciszek zauważa, że jest to cywilizacja, w której osoby stają się przedmiotem użycia, podobnie jak używa się rzeczy. Nikomu nie można odmówić prawa do życia z godnością, a ponieważ prawa nie mają granic, nikt nie może zostać z nich wykluczony bez względu na to, gdzie się urodził<sup>40</sup>. Papież podkreśla, że miłość bliźniego nikogo nie wyklucza. Wskazuje, że nie da się pogodzić wiary ze wspieraniem „różnych form zamkniętego i agresywnego nacjonalizmu, postaw ksenofobicznych, pogardy, a nawet znęcania się, wobec tych, którzy są odmienni”<sup>41</sup>. Człowiek, realizując przykazanie miłości bliźniego, zawsze staje w obronie ucisnionych i wspiera ubogich.

Wobec tak wielu bolączek współczesnej epoki Franciszek podpowiada, jak zaradzić tym trudnościom, posługując się przykładem dobrego Samarytanina. Przykład dobrego Samarytanina z przypowieści (Łk 10,30–37) jest przede wszystkim odpowiedzią na to, co w konkretnej sytuacji należy czynić: głodni muszą być nakarmieni, nadzy odziani, chorzy leczeni z nadzieją na wyzdrowienie<sup>42</sup>. Człowiek

<sup>37</sup> FT, nr 24; Franciszek, *Dożycie to ukryta kara śmierci*, OR (2014), nr 11, s. 40; Franciszek, *Grzechy przeciwko Bogu*, OR (2014), nr 12, s. 36; Franciszek, *Zbrodnia przeciwko ludzkości*, OR (2014), nr 6, s. 24; Franciszek, *Ekonomia powinna być solidarna, sprawiedliwa i odważna*, OR (2021), nr 3, s. 8–9.

<sup>38</sup> FT, nr 25; LS, nr 123; Franciszek, *Już nie niewolnicy, lecz bracia. Orędzie Papieża Franciszka na Światowy Dzień Pokoju 2015 r.*, OR (2015), nr 12, s. 4–8; Franciszek, *Wojna jest szaleństwem*, OR (2014), nr 10, s. 27; Franciszek, *Miłość Boga urzeczywistnia się w miłości bliźniego*, OR (2015), nr 6, s. 49.

<sup>39</sup> Jan Paweł II, *List „Gratissimam sane” do rodzin z okazji Roku Rodziny 1994*, nr 13, w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. 3, *Listy*, Kraków 2007.

<sup>40</sup> FT, nr 121; Franciszek, *Musimy się bronić przed kulturą odrzucenia*, OR (2015), nr 7–8, s. 28–29; Franciszek, *Wartości, które nie są notowane na giełdzie*, OR (2015), nr 12, s. 16–17; Franciszek, *Nadzieja dla tych, którzy są wykluczeni i odrzuceni*, OR (2015), nr 12, s. 32–33.

<sup>41</sup> FT, nr 86; Franciszek, *Musimy się bronić...*, art. cyt., s. 28–29; Franciszek, *Wartości, które nie są notowane...*, art. cyt., s. 16–17.

<sup>42</sup> FT, nr 79–81; Franciszek, *Miłość to nie telenowela*, OR (2017), nr 5, s. 36; Franciszek, *W centrum procesu leczenia ma być godność człowieka chorego. Orędzie na Światowy Dzień Chorego 2018 r.*, OR (2018), nr 1, s. 7.

wiek, który odwraca się od bólu bliźniego, staje się analfabetą w trosce o słabych i kruchych<sup>43</sup>. W związku z tym nie można zapominać, że „wszyscy jesteśmy wezwani do miłości człowieka”<sup>44</sup>, do przekraczania osobistych uprzedzeń i korzyści. Papież wzywa do zatroszczenia się o każdego mężczyznę i kobietę, dziecko i starca z postawą bliskości miłosiernego Samarytanina<sup>45</sup>. Tak więc miłość bliźniego polega na kochaniu bliźniego w Bogu i z Bogiem oraz na szukaniu dla niego dobra. Może być jedynie bezinteresowna, nigdy nie należy oczekiwać wynagrodzenia za to, co człowiek zrobił na rzecz bliźniego<sup>46</sup>. Wszyscy – jak zauważa Franciszek – są współodpowiedzialni za budowę społeczeństwa, które na wzór miłosiernego Samarytanina potrafi włączać, integrować oraz nieść ulgę temu, kto cierpi<sup>47</sup>. W ten sposób papież zdaje się kontynuować nauczanie Soboru Watykańskiego II, który głosi: „Gdziekolwiek znajdują się ludzie, którym brak pokarmu, napoju, ubrania, mieszkania, lekarstw, pracy, oświaty, środków do prowadzenia życia godnego człowieka, ludzie nękanymi chorobami i przeciwnościami, cierpiący wygnanie i więzienie, tam miłość chrześcijańska winna ich szukać i znajdować, troskliwie pocieszać i wspierać”<sup>48</sup>. Tak więc człowiek powinien nieustannie uczyć się służyć bliźnim w miłości.

Człowiek sam w sobie jest zdolny do daru z siebie, czyli samookreślenia się na rzecz drugiego. Zdolność daru z siebie warunkuje wszelki dialog. Nie można zapominać, że to miłość buduje mosty, uczy nowych dróg, wyzwala dynamizm braterstwa<sup>49</sup>. Papież wzywa przede wszystkim chrześcijan do rozpoznania Chrystusa w obliczu każdego odrzuconego<sup>50</sup>. A zatem każdy akt miłości stanowi jednocześnie akt wyboru prawdy o człowieku, a odrzucenie miłości jest zawsze jakimś odrzuceniem prawdy o człowieku jako osobie. Wypełniając powołanie do miłości, czyli odczytując tę miłość w świetle wiary, chrześcijanin służy zarówno drugiej osobie, jak i Bogu, który go do tej miłości wzywa. Dlatego prawdziwa akceptacja drugiego człowieka jako osoby oznacza, że pomaga się mu w tym, aby stał się on takim, jakim Bóg chce, żeby był<sup>51</sup>. Tylko filozofia miłości może usprawiedliwić istnienie człowieka, a godność ludzkiej egzystencji można wytłumaczyć tylko miłością<sup>52</sup>.

<sup>43</sup> FT, nr 64–65.

<sup>44</sup> FT, nr 81.

<sup>45</sup> Por. FT, nr 79.

<sup>46</sup> LS, nr 228.

<sup>47</sup> FT, nr 77.

<sup>48</sup> Sobór Watykański II, *Dekret o apostołstwie świeckich „Apostolicam actuositatem”*, nr 8, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1968, s. 379–405.

<sup>49</sup> FT, nr 88; Franciszek, *Miłość pokonuje bariery i tworzy mosty*, OR (2019), nr 6, s. 45; Franciszek, *Uczmy się budować mosty*, OR (2019), nr 12, s. 28.

<sup>50</sup> FT, nr 85.

<sup>51</sup> J. Nagórny, *Posłannictwo chrześcijan...*, t. 1, dz. cyt., s. 211–214; Franciszek, *Wobec godności osoby wszystko inne jest drugorzędne*, OR (2014), nr 7, s. 37.

<sup>52</sup> H.U. von Balthasar, *Wiarygodna jest tylko miłość*, tłum. E. Piotrowski, Kraków 1997, s. 10.



Franciszek stwierdza, że przeciwieństwem przykazania miłości bliźniego nie jest jedynie nienawiść, lecz także wola trzymania się na odległość, niechęć do włączania się w sprawy innych i „pobrudzenia sobie rąk ich problemami”. Dlatego zaleca „wyjście z siebie”, aby tym bardziej „bytować w innych”<sup>53</sup>. To wezwanie do bezinteresownej miłości bliźniego powinno się odczytywać w świetle jej dynamicznego charakteru związanego z rozwojem samego człowieka. Prawdziwy rozwój oraz doskonalenie człowieka jest niczym innym jak rozwijaniem w sobie zdolności do miłości. Ów dynamizm miłości jest widoczny w procesie otwierania się jednej osoby na drugą. Miłość tak dalece wyraża osobę, możliwość jej rozwoju, że brak miłości, a tym bardziej nienawiść niszczy ją, a nawet niekiedy unicestwia.

Papież zatem postuluje, aby „katecheza i przepowiadanie zawierały w sposób bardziej bezpośredni i jasny społeczny sens życia, braterski wymiar duchowości, przekonanie o niezbywalnej godności każdej osoby oraz motywację do miłowania i akceptacji wszystkich”<sup>54</sup>. Katecheza powinna dać odpowiedź na Bożą miłość, gdzie wyróżnia się to nowe przykazanie<sup>55</sup>, które jest pierwszym i największym: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem” (J 15,12). Skoro człowiek może realizować się w pełni, przekraczając siebie przez bezinteresowny dar z samego siebie, to postawa miłości wobec bliźniego staje się drogą osobistego szczęścia oraz spełnienia. Prawdziwe samospełnienie jest możliwe przez zdolność transcendowania siebie ku Bogu i bliźnim, co wyrażają słowa: „Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swojego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne” (J 12,25). Człowiek został stworzony jako istota społeczna i jedynie we wspólnocie z innymi może odnaleźć sens swojego istnienia<sup>56</sup>.

Z powyższych przemyśleń wynika, że droga do Boga prowadzi przez człowieka, jak też odkrywanie Boga dokonuje się poprzez odkrywanie człowieka. A więc służba Bogu dokonuje się poprzez służbę człowiekowi. Należy zatem uczyć się miłować bliźniego, aby móc kochać Boga<sup>57</sup>. Miłość jest postawą, która rodzi najwyższe poświęcenie oraz oddawanie siebie na służbę drugiej osobie. Miłość tę, odczytywaną dotychczas w świetle nadprzyrodzonego obdarowania oraz w służbie bliźniego, należy również odczytać w kontekście życia społecznego.

### Miłość społeczna

Miłość jest podstawą każdego zdrowego i otwartego życia społecznego<sup>58</sup>. Wezwania do miłości w życiu społecznym nie należy traktować jako jednego z wielu wezwań,

<sup>53</sup> FT, nr 88; Franciszek, *Blisko słabych*, OR (2017), nr 5, s. 37–38.

<sup>54</sup> FT, nr 86.

<sup>55</sup> Franciszek, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium”*, Kraków 2013, nr 161.

<sup>56</sup> J. Nagórny, *Wychowanie do wartości*, red. K. Jeżyna, Lublin 2012, s. 159.

<sup>57</sup> J. Piegsa, *Człowiek – istota moralna. Religijne podstawy moralności. Wiara – nadzieja – miłość*, t. 2, Opole 2002, s. 144.

<sup>58</sup> FT, nr 184.

lecz jako swoiste streszczenie całego życia człowieka. Choć wezwanie do miłości społecznej może przekładać się na praktyczne postawy miłości, takie jak solidarność, zdolność do współpracy, dążenie do jedności i pojednania, służba wobec bliźnich, niemniej jednak nie można zapominać, że postawy te powinny dokonywać się przede wszystkim w miłości. Jak naucza Franciszek, miłość społeczna jest siłą do podejmowania z odwagą współczesnych problemów świata oraz do głębokiego odnawiania od wewnątrz struktur organizacji społecznych, jak też systemów prawnych<sup>59</sup>. Jeżeli miłość stanowi centrum życia chrześcijańskiego, to owa fundamentalna postawa musi znaleźć właściwy wyraz w odniesieniu do życia społecznego. A zatem przyjęcie miłości jako fundamentu życia powinno nieść ze sobą określone konsekwencje społeczne.

Kiedy mówi się o miłości społecznej, warto nadmienić, że w chrześcijańskiej wizji miłości istotne są jej dwa aspekty. Z jednej strony należy widzieć uniwersalizm miłości, jej powszechność, co w konsekwencji oznacza, że należy kochać wszystkich ludzi, nawet nieprzyjaciół<sup>60</sup>, z drugiej zaś, że każdy ma prawo oczekiwać miłości od drugiego człowieka. Jak zatem podkreśla Franciszek, miłość ma rys powszechnej otwartości, nie tylko geograficznej, ale i egzystencjalny. Jest to codzienna zdolność do poszerzania kręgu, docierania do tych, których nikt na pierwszy rzut oka nie postrzega jako należących do jego świata zainteresowań, pomimo że są mu bliscy<sup>61</sup>. Niemniej nie można zapomnieć, że miłość ta ma charakter międzyosobowy, że zawsze jest relacją osoby do osoby, że jest rozpoznaniem oraz uznaniem osoby w jej jedyności i niepowtarzalności. Dlatego domaga się uznania każdego człowieka za brata lub siostrę<sup>62</sup>. Kto więc pragnie budować bardziej sprawiedliwy i braterski świat w codziennych relacjach osobistych oraz społecznych, musi stawiać sobie pytanie o miłość społeczną, wyraża się ona bowiem w „makro-relacjach: stosunków społecznych, ekonomicznych i politycznych”<sup>63</sup>. Natomiast jeśli w miłości społecznej zabraknie prawdziwej intersubiektywności, to wszelkie uspołecznienie jest złudą. Przejawia się to bardzo mocno w pewnych postawach tzw. społeczników, którzy rzekomo kochają ludzkość i poświęcają się dla niej, ale nie są w stanie zaakceptować poszczególnych ludzi ani odnieść się do nich z prawdziwą miłością<sup>64</sup>. Papież ostrzega, że w ten sposób dochodzi do błędnego myślenia, że ubodzy są niebezpieczni czy też bezużyteczni, a możni są hojnymi dobroczyńcami<sup>65</sup>. Tylko przez uznanie uniwer-

<sup>59</sup> FT, nr 183.

<sup>60</sup> LS, nr 228.

<sup>61</sup> FT, nr 189–190; Franciszek, *Bezinteresowność, solidarność i zasada pomocniczości*, OR (2015), nr 7–8, s. 15–16.

<sup>62</sup> FT, nr 180.

<sup>63</sup> FT, nr 181.

<sup>64</sup> J. Nagórny, *Posłannictwo chrześcijan...*, t. 1, dz. cyt., s. 227–228.

<sup>65</sup> FT, nr 141; Franciszek, *Nie można tolerować dominacji rynków finansowych nad społecznościami*, OR (2014), nr 7, s. 17–18; Franciszek, *Trzeba okazać serce ubogim*, OR (2014), nr 7, s. 20.

salnego charakteru wezwania do miłości człowiek może budować życie społeczne w duchu miłości. Jeżeli natomiast ów uniwersalny wymiar miłości zostanie zagnębiony bądź zredukowany jedynie do pewnych grup społecznych, wówczas należy mówić o subiektywnym rozumieniu miłości społecznej.

Już Jan Paweł II wzywał do ukazywania ludziom współczesnym ideału miłości we wzajemnych stosunkach społecznych. „To miłość społeczna powinna stanowić przeciwagę egoizmu, wyzysku i przemocy. Ideał ten powinien być światłem dla świata, którego widzenie ulega ciągłemu zaciemnieniu przez groźby wojenne, przez wyzysk gospodarczy lub społeczny, przez gwałcenie praw ludzkich. Powinien on prowadzić do czynnej solidarności z tymi wszystkimi, którzy chcą służyć sprawiedliwości i pokojowi w świecie. Ta społeczna miłość powinna umacniać szacunek dla osoby i zabezpieczać autentyczne wartości ludów i narodów oraz ich kultur”<sup>66</sup>. W związku z powyższym – jak stwierdza Franciszek – ogromnym wyzwaniem dla współczesnego świata są imigranci, którzy uciekając przed wojnami, prześladowaniami, katastrofami naturalnymi, pozbawionymi skrupułów przemytnikami, wyrwani ze swoich wspólnot pochodzenia, powinni znaleźć dom. Działania na rzecz przybywających imigrantów podjęte w duchu miłości społecznej powinny wybrzmieć w postawie przyjęcia, chronienia, promowania oraz integrowania<sup>67</sup>. Porządek miłości społecznej należy dzisiaj odczytać przede wszystkim w skali globalnej, kiedy problem potrzeb, zwłaszcza pilnych, trzeba odnosić nie tylko do poszczególnych osób, lecz raczej do całej społeczności czy całych narodów. Wiąże się to niekiedy z nadzwyczajnymi okolicznościami życia, które niosą ze sobą klęski żywiołowe, a także katastrofy spowodowane przez człowieka.

Miłość społeczna wyraża się w wielu postawach, które uznaje się za fundamentalne zasady życia społecznego. Jak utrzymuje Franciszek, ważna jest umiejętność ukazywania konkretnych postaw, wprowadzania w życie zasad miłości, ale również udzielanie niezbędnej pomocy do realizacji miłości społecznej, jak udzielanie wiz oraz upraszczanie procedur, otwarcie korytarzy humanitarnych dla uchodźców, zapewnienie godnego schronienia, zapewnienie bezpieczeństwa oraz podstawowych świadczeń, ofiarowanie możliwości pracy i formacji, sprzyjanie łączeniu rodzin,

<sup>66</sup> Jan Paweł II, *Stawiajcie ludziom dzisiejszym przed oczy ideał miłości społecznej*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie*, t. 3, cz. 1, Warszawa 1985, s. 142.

<sup>67</sup> FT, nr 129; Franciszek, *Z uchodźcami i imigrantami świata*, OR (2014), nr 2, s. 34; Franciszek, *Kościół bez granic matką wszystkich. Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2015 r.*, OR (2014), nr 10, s. 4–5; Franciszek, *Każdy uchodźca to imię i twarz*, OR (2015), nr 12, s. 40–41; Franciszek, *Nie gaśmy nadziei migrantów*, OR (2018), nr 1, s. 19–20; Franciszek, *Potrzebna jest zmiana postawy wobec migrantów i uchodźców*, OR (2014), nr 8–9, s. 43. Papież apeluje o zmianę „postawy wszystkich wobec migrantów i uchodźców; przejście od postawy obronnej, nacechowanej strachem, brakiem zainteresowania i tendencją do marginalizacji – która ostatecznie odpowiada właśnie kulturze odrzucenia – do postawy opartej na kulturze spotkania, jedynej, która potrafi budować lepszy świat, bardziej sprawiedliwy i braterski, lepszy świat”.

ochrona młodocianych i zapewnienie im dostępu do edukacji, zapewnienie wolności religijnej oraz promowanie integracji społecznej<sup>68</sup>.

Należy zatem podkreślić, że miłość społeczna oznacza przyjęcie „opcji preferencyjnej na rzecz ubogich”, ale również przyjęcie „ekonomii wspólnoty”, która jest w stanie nie tylko zaspokoić konkretne potrzeby ludzkie, lecz także stworzyć głęboki fundament pomocy w duchu odpowiedzialności<sup>69</sup>. Domaga się ona pełnego i prawdziwego zaangażowania człowieka oraz prowadzonych przez niego instytucji w imię solidarnego rozwoju narodów. Taka miłość oznacza postawę szeroko rozumianej troski o tworzenie powszechnego braterstwa pomiędzy ludźmi, powszechnej współodpowiedzialności. Jednym z istotnych sposobów urzeczywistniania się troski o bardziej ludzką wspólnotę jest dbałość o to, by miłość przenikała i ożywiała życie społeczne. Dlatego najlepiej prowadzona polityka oddaje się na służbę dobru wspólnemu, stanowi bowiem jedną z najcenniejszych form miłości, która ochrania pracę, niezbywalny wymiar życia społecznego, i dąży do zapewnienia wszystkim możliwości rozwijania własnych zdolności<sup>70</sup>. Polityka, której według Franciszka potrzeba, powinna być skoncentrowana na godności człowieka, a nie podporządkowana gospodarce, ponieważ „rynek sam z siebie nie rozwiązuje wszystkiego”, klęski zaś powodowane przez spekulacje finansowe dobitnie to ukazują<sup>71</sup>. A zatem miłość społeczna wyraża się poprzez zasadę solidarności jako postawy uczestnictwa w życiu społecznym. Uczestnictwo to jest potwierdzeniem, a zarazem ucieleśnieniem miłości w życiu społecznym. Wspólnotę buduje się przez miłość, ale również tylko w duchu miłości możliwe jest prawdziwe i pełne uczestnictwo, które polega na wzajemnym obdarowaniu. Dlatego obowiązek miłości społecznej jako miłości powszechnej utożsamia się z troską o bardziej ludzką wspólnotę dla wszystkich. Miłość społeczna – jak naucza Franciszek – powinna się wyrazić zwłaszcza w miłości do ubogich<sup>72</sup>. W miłości społecznej należy przeciwstawić się wszelkim formom przemocy, ucisku czy gwałtu. Należy odrzucić i przezwyciężyć wszystko, co jest wyrazem chęci zapanowania człowieka nad człowiekiem. W ten sposób chrześcijanin wypełnia do końca wezwanie zawarte w orędziu Ewangelii, wedle którego Chrystus rozpozna swoich uczniów po ich stosunku do ubogich<sup>73</sup>. Dlatego też papież przekonuje, że miłość społeczna nie jest utopią, lecz „angażowaniem się w organi-

<sup>68</sup> FT, nr 130; Franciszek, *Godność, a nie jałmużna. Przemówienie do uczestników II Międzynarodowej Konferencji na temat wyżywienia*, OR (2014), nr 12, s. 38–40; Franciszek, *Aby chronić prawo do pracy*, OR (2014), nr 10, s. 44.

<sup>69</sup> KKK, nr 2440; Franciszek, *Oby nie brakowało chleba i godności pracy*, OR (2015), nr 5, s. 41; Franciszek, *Budowanie pokoju wymaga poszanowania wolności i godności wszystkich*, OR (2014), nr 6, s. 23–24.

<sup>70</sup> FT, nr 162.

<sup>71</sup> FT, nr 168.

<sup>72</sup> FT, nr 187; Franciszek, *Nie zapominajcie o ubogich*, OR (2016), nr 2, s. 21–23.

<sup>73</sup> KKK, nr 2443; J. Kowalski, *Zaangażowanie na rzecz ubogich*, w: *Zaangażowanie chrześcijan w życiu społecznym*, red. A. Marcol, Opole 1994, s. 185–201.

zowanie i budowanie społeczeństwa, aby bliźni nie znalazł się w nędzy<sup>74</sup>. Strategia przeciwdziałania biedzie nie oznacza prostego wspierania potrzebujących, lecz raczej promowanie ich w perspektywie solidarności i pomocniczości<sup>75</sup>. Zrozumiałe, że płynąca z porządku miłości opcja preferencyjna na rzecz ubogich nie może oznaczać jakiegokolwiek lekceważenia ani dyskryminacji innych grup, nie może nieść ze sobą jakiegokolwiek nowej niesprawiedliwości. Jednocześnie należy zastrzec, że opcja ta nie dotyczy wyłącznie sytuacji ubóstwa materialnego. Należy ją widzieć w ścisłym powiązaniu z wezwaniem do miłości miłosiernej, która ogarnia wszystkie obszary życia społecznego<sup>76</sup>.

Miłość społeczna pozwala na przekroczenie granic wyznaczonych przez porządek prawny bez jednoczesnego naruszania sprawiedliwego ładu społecznego. To miłość sprawia, że człowiek nie zatrzymuje się jedynie na literze prawa, nie ogranicza się jedynie do obowiązku określonego ramami prawnymi, ale szuka tego, co jest prawdziwym dobrem osoby i całej społeczności. Z miłości społecznej wyłania się koncepcja życia jako „sztuki spotkania” ze wszystkimi, także z peryferiami świata i z ludami tubylczymi, ponieważ „od wszystkich można się czegoś nauczyć i nikt nie pozostaje zbędny”<sup>77</sup>. W swoim rozumieniu miłości społecznej papież odwołuje się do „cudu uprzejmości” jako postawy wartej odzyskania, ponieważ jest ona „gwiazdą w ciemności” i „wyzwoleniem od brutalności, niepokoju i pilnych potrzeb”, które dominują we współczesnym świecie<sup>78</sup>. Miłość zdolna zbudować cywilizację miłości powinna być wymagająca, gdyż tylko w ten sposób można kształtować i promować prawdziwe dobro osoby. Papież stwierdza, że warunkiem trwałej miłości społecznej jest pokój. Pokój to „dzieło”, do którego każdy powinien wnieść swój wkład, to także zadanie, które nie pozwala spocząć i wymaga zaangażowania wszystkich<sup>79</sup>, wojna bowiem stanowi „zaprzeczenie wszystkich praw, dramat i agresję wobec środowiska”<sup>80</sup>, klęskę polityki i człowieczeństwa, a zarazem „zawstydzającą porażkę w obliczu zła”<sup>81</sup>. Współcześnie nie można już

<sup>74</sup> FT, nr 186.

<sup>75</sup> FT, nr 187; Franciszek, *Bezinteresowność, solidarność...*, art. cyt., s. 14–17.

<sup>76</sup> Jan Paweł II, *Encyklika „Centesimus annus”*, nr 57, w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. 1, Encykliki, Kraków 2006.

<sup>77</sup> FT, nr 215; Franciszek, *Nie traćcie nadziei na lepszy świat*, OR (2014), nr 2, s. 53–54.

<sup>78</sup> FT, nr 224.

<sup>79</sup> FT, nr 232; Franciszek, *Pokój jest dziełem rąk*, OR (2014), nr 2, s. 31; Franciszek, *Pokój w świecie zaczyna się w domu*, OR (2014), nr 2, s. 38–39; Franciszek, *Pokój jest trwały, gdy pielęgnuje go wiele rąk*, OR (2014), nr 7, s. 11; Franciszek, *Budujcie kulturę sprawiedliwości i pokoju*, OR (2015), nr 5, s. 40; Franciszek, *Przybędę, żeby zachęcać do pokojowego współżycia w waszym kraju*, OR (2015), nr 6, s. 8; Franciszek, *Przyszłością jest pokój oparty na poszanowaniu godności i praw każdego członka społeczeństwa*, OR (2018), nr 1, s. 23–24.

<sup>80</sup> FT, nr 257; Franciszek, *Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój*, OR (2015), nr 6, s. 11.

<sup>81</sup> FT, nr 261; Franciszek, *Główną drogą pokoju jest dialog*, OR (2014), nr 2, s. 17; Franciszek, *Kto sprzedaje broń tym ludziom?*, OR (2014), nr 6, s. 7–8; Franciszek, *Pora zdobyć*

według papieża utrzymywać, że istnieje – jak to określano w przeszłości – wojna sprawiedliwa, należy stwierdzić z całą mocą: „Nigdy więcej wojny!”<sup>82</sup>. W związku z powyższym Franciszek postuluje, aby ze środków, które przeznacza się na zbrojenia, utworzyć Światowy Fundusz na rzecz ostatecznego wyeliminowania głodu oraz służący rozwojowi krajów najuboższych<sup>83</sup>.

Z pokojem związane jest przebaczenie. Należy kochać wszystkich bez wyjątku – nawet prześladowcę. Miłość prześladowcy nie oznacza przyzwolenia, aby nadal takim pozostał, lecz pomoc mu w przemianie i zabezpieczenie bliźnich przed krzywdami z jego strony<sup>84</sup>. Przebaczenie to nie bezkarność, ale raczej sprawiedliwość i pamięć, ponieważ przebaczenie nie oznacza zapomnienia, lecz odrzucenie niszczącej siły zła i zemsty. Dlatego praktykowanie miłości społecznej zawsze wiąże się z promowaniem postawy prawdy, sprawiedliwości i przebaczenia w życiu społecznym. Bez prawdy miłość kończy się na sentymentalizmie, staje się – słowami Benedykta XVI – pustą skorupą, którą można dowolnie wypełnić. Miłość bez prawdy może się bardzo szybko zamienić w magazyn dobrych uczuć, pożytecznych we współżyciu społecznym, lecz marginalnych. Nie byłoby wówczas prawdziwego i właściwego miejsca dla Boga w świecie. Miłość pozbawiona prawdy utrudnia budowanie relacji społecznych. Byłaby wyłączona z projektów oraz procesów budowania ludzkiego rozwoju<sup>85</sup>.

Mówiąc o miłości społecznej, Franciszek odnosi ją również do kary śmierci, której w perspektywie miłości społecznej nie da się zaakceptować i trzeba ją znieść na całym świecie<sup>86</sup>. Zabójca nie traci swojej osobistej godności. Sam bowiem Bóg jest jej gwarantem<sup>87</sup>. Miłość jako postawa z gruntu personalistyczna broni człowieka przed legalistycznym, sformalizowanym podejściem do przepisów prawa. Prawo

---

*się na odwagę w służbie dobra. Przemówienie podczas spotkania z władzami palestyńskimi w Betlejem*, OR (2014), nr 6, s. 9–10.

<sup>82</sup> FT, nr 258; Franciszek, *Lekcja dla świata, który szykuje wojnę*, OR (2017), nr 11, s. 28.

<sup>83</sup> FT, nr 262; Franciszek, *Pieniądze są pomocne, ale mogą także niszczyć*, OR (2015), nr 7–8, s. 36–37; B. Bignami, *W trosce – pokój*, OR (2021), nr 1, s. 16–18.

<sup>84</sup> FT, nr 241; Franciszek, *Misericordiae vultus. Bulla ogłaszająca Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia*, OR (2015), nr 5, s. 9.

<sup>85</sup> CiV, nr 3–4.

<sup>86</sup> Franciszek, *Dożycie to ukryta...*, art. cyt., s. 38–39. Franciszek przytacza fakt, że obecnie spośród 60 krajów, które utrzymują karę śmierci, 35 nie zastosowało jej w ciągu ostatnich 10 lat. „Argumentów przeciwko karze śmierci jest wiele i są dobrze znane. [...] takie jak możliwość zaistnienia pomyłki sądowej oraz użytek, jaki czynią z niej reżimy totalitarne i dyktatorskie, dla których stanowią one narzędzie zwalczania dysydentów politycznych lub prześladowania mniejszości religijnych i kulturowych – a wszystkie te ofiary w świetle prawa obowiązującego w ich krajach są «przestępcami»”.

<sup>87</sup> FT, nr 269; Franciszek, *Potrzebna jest rzeczywista reintegracja skazanego*, OR (2014), nr 7, s. 43–44.

i związana z nim sprawiedliwość nie jest w stanie przewyciężyć wszelkich konfliktów istniejących w życiu społecznym, nie jest też w stanie w pełni zjednoczyć ludzkich serc wokół odpowiedzialności za wspólnotę. Tylko miłość jest gotowa służyć w pełni dobru wspólnemu bezinteresownie. Dzięki niej można rozwiązywać wszelkie trudności i konflikty między członkami społeczności.

Miłość społeczna jest kluczem do prawdziwego rozwoju ludzkości. Aby społeczeństwo stawało się coraz bardziej ludzkie, niezbędne jest docenienie miłości w życiu społecznym, i to zarówno na płaszczyźnie politycznej, ekonomicznej, jak i kulturowej, oraz uznanie jej za stałą i najwyższą normę działania. Aby zbudować lepszy świat, miłość pełna drobnych gestów i wzajemnej troski musi przyjąć wymiar obywatelski i polityczny. Umiłowanie społeczeństwa oraz zaangażowanie się na rzecz wspólnego dobra jest doskonałą formą miłości<sup>88</sup>.

### Zakończenie

Miłość stanowi prawdziwą treść osobistej relacji z Bogiem, bliźnim oraz ze społeczeństwem. Jest nie tylko zasadą mikrorelacji, więzi przyjacielskich, rodzinnych, ale także makrorelacji, stosunków społecznych, ekonomicznych i politycznych. Miłość jest przede wszystkim postawą afirmacji. Chociaż miłość wobec Boga, bliźniego oraz miłość społeczna ma swoje specyficzne formy wyrazu, to wszystkie trzy rodzaje odniesień podmiotu miłości są ze sobą ściśle związane i stanowią przejaw jedynej w swej istocie miłości. Miłość jako postawa wobec Boga, bliźniego oraz społeczna ma charakter zobowiązania moralnego, w związku z czym stanowi fundament życia społecznego. Z perspektywy dokumentu *Fratelli tutti* wyraźniej można zobaczyć, że miłość odsłania najważniejszy fundament dla świata, którym jest uobecnienie miłości Bożej w życiu społecznym. Wówczas wszelkie działanie, choćby samo w sobie miało charakter indywidualny, nabiera wymiaru wspólnotowego oraz wspólnototwórczego.

Encyklika *Fratelli tutti* niesie przesłanie, aby wszyscy stawali się braćmi i siostrami w duchu miłości. Jest to marzenie Franciszka, dla tej idei warto żyć i warto o nią walczyć we współczesnym świecie. Orędzie nowej encykliki społecznej papieża Franciszka można streścić w słowach: kierując się miłością, człowiek nigdy nie może pozostać obojętny na bliźniego. Wybrzmiewa w niej postulat społeczeństwa braterskiego, które nie daje się zwyciężyć przez wojny, nienawiść, przemoc, obojętność ani też nowe mury. Należy podkreślić, że jeśli miłość nie stanie się duszą całego porządku społecznego, to nigdy nie da się zbudować społeczeństwa braterskiego. Trzeba więc uznać, że miłość ewangeliczna jest wprost fundamentem życia społecznego. Tylko dzięki tej miłości, jej uniwersalizmowi i prawdziwie personalistycznym charakterze człowiek może stać się bratem wszystkich.

---

<sup>88</sup> LS, nr 231.

## Bibliografia

### Źródła drukowane

- Benedykt XVI, *Encyklika „Caritas in veritate”*, Kraków 2009.
- Benedykt XVI, *Encyklika „Deus caritas est”*, Kraków 2006.
- Bignami B, *W trosce – pokój*, „L'Osservatore Romano” (2021), nr 1, s. 16–18.
- Franciszek, *Aby chronić prawo do pracy*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 10, s. 43–44.
- Franciszek, *Adhortacja apostołska „Evangelii gaudium”*, Kraków 2013.
- Franciszek, *Bądźmy świadkami uzdrawiającej czułości Boga*, „L'Osservatore Romano” (2021), nr 3, s. 16–17.
- Franciszek, *Bezinteresowność, solidarność i zasada pomocniczości*, „L'Osservatore Romano” (2015), nr 7–8, s. 14–17.
- Franciszek, *Blisko słabych*, „L'Osservatore Romano” (2017), nr 5, s. 37–38.
- Franciszek, *Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój*, „L'Osservatore Romano” (2015), nr 6, s. 10–11.
- Franciszek, *Bóg powołuje, zaskakuje, miłuje*, „L'Osservatore Romano” (2019), nr 6, s. 10–11.
- Franciszek, *Budowanie pokoju wymaga poszanowania wolności i godności wszystkich*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 6, s. 23–24.
- Franciszek, *Budujcie kulturę sprawiedliwości i pokoju*, „L'Osservatore Romano” (2015), nr 5, s. 39–40.
- Franciszek, *Budujmy mosty między naszymi kulturami*, „L'Osservatore Romano” (2013), nr 12, s. 26–27.
- Franciszek, *Darmowa i bezgraniczna miłość Boga*, „L'Osservatore Romano” (2015), nr 3–4, s. 50–51.
- Franciszek, *Dożywocie to ukryta kara śmierci*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 11, s. 37–41.
- Franciszek, *Ekonomia powinna być solidarna, sprawiedliwa i odważna*, „L'Osservatore Romano” (2021), nr 3, s. 8–9.
- Franciszek, *Encyklika „Fratelli tutti”*, Kraków 2020.
- Franciszek, *Encyklika „Laudato si”*, Kraków 2015.
- Franciszek, *Encyklika „Lumen fidei”*, Kraków 2013.
- Franciszek, *Ewangelia miłości i miłosierdzia*, „L'Osservatore Romano” (2019), nr 12, s. 17–18.
- Franciszek, *Główną drogą pokoju jest dialog*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 2, s. 15–19.



- Franciszek, *Godność, a nie jałmużna. Przemówienie do uczestników II Międzynarodowej Konferencji na temat wyżywienia*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 12, s. 38–40.
- Franciszek, *Grzechy przeciwko Bogu*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 12, s. 35–37.
- Franciszek, *Już nie niewolnicy, lecz bracia. Orędzie Papieża Franciszka na Światowy Dzień Pokoju 2015 r.*, „L'Osservatore Romano” (2015), nr 12, s. 4–8.
- Franciszek, *Każdy uchodźca to imię i twarz*, „L'Osservatore Romano” (2015), nr 12, s. 40–41.
- Franciszek, *Kościół bez granic matką wszystkich. Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2015 r.*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 10, s. 4–5.
- Franciszek, *Kto sprzedaje broń tym ludziom?*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 6, s. 7–8.
- Franciszek, *Lekcja dla świata, który szykuje wojnę*, „L'Osservatore Romano” (2017), nr 11, s. 28.
- Franciszek, *Miłość Boga i bliźniego*, „L'Osservatore Romano” (2020), nr 11, s. 40–41.
- Franciszek, *Miłość Boga urzeczywistnia się w miłości bliźniego*, „L'Osservatore Romano” (2015), nr 6, s. 49–51.
- Franciszek, *Miłość otwarta na wszystkich przewycięża podziały*, „L'Osservatore Romano” (2019), nr 10, s. 32–33.
- Franciszek, *Miłość pokonuje bariery i tworzy mosty*, „L'Osservatore Romano” (2019), nr 6, s. 44–45.
- Franciszek, *Miłość to nie telenowela*, „L'Osservatore Romano” (2017), nr 5, s. 36–37.
- Franciszek, *Misericordiae vultus. Bulla ogłaszająca Nadzwyczajny Jubileusz Miłości*, „L'Osservatore Romano” (2015), nr 5, s. 4–15.
- Franciszek, *Musimy się bronić przed kulturą odrzucenia*, „L'Osservatore Romano” (2015), nr 7–8, s. 28–29.
- Franciszek, *Nadzieja dla tych, którzy są wykluczeni i odrzuceni*, „L'Osservatore Romano” (2015), nr 12, s. 32–33.
- Franciszek, *Największe przykazanie*, „L'Osservatore Romano” (2017), nr 11, s. 41.
- Franciszek, *Nie gaśmy nadziei migrantów*, „L'Osservatore Romano” (2018), nr 1, s. 19–20.
- Franciszek, *Nie można tolerować dominacji rynków finansowych nad społecznościami*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 7, s. 17–18.
- Franciszek, *Nie obawiajmy się zawierzyć miłości i dobroci Ojca*, „L'Osservatore Romano” (2017), nr 3–4, s. 43–44.
- Franciszek, *Nie odkładajmy na później odpowiedzi Bogu*, „L'Osservatore Romano” (2021), nr 1, s. 33–34.

- Franciszek, *Nie traćcie nadziei na lepszy świat*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 2, s. 53–54.
- Franciszek, *Nie zapominajcie o ubogich*, „L'Osservatore Romano” (2016), nr 2, s. 21–23.
- Franciszek, *Oby nie brakowało chleba i godności pracy*, „L'Osservatore Romano” (2015), nr 5, s. 40–41.
- Franciszek, *Pieniądze są pomocne, ale mogą także niszczyć*, „L'Osservatore Romano” (2015), nr 7–8, s. 36–37.
- Franciszek, *Pokój jest dziełem rąk*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 2, s. 31–32.
- Franciszek, *Pokój jest trwały, gdy pielęgnuje go wiele rąk*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 7, s. 11–12.
- Franciszek, *Pokój w świecie zaczyna się w domu*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 2, s. 38–39.
- Franciszek, *Pora zdobyć się na odwagę w służbie dobra. Przemówienie podczas spotkania z władzami palestyńskimi w Betlejem*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 6, s. 9–10.
- Franciszek, *Potrzebna jest rzeczywista reintegracja skazanego*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 7, s. 43–44.
- Franciszek, *Potrzebna jest zmiana postawy wobec migrantów i uchodźców*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 8–9, s. 43.
- Franciszek, *Przybędę, żeby zachęcać do pokojowego współżycia w waszym kraju*, „L'Osservatore Romano” (2015), nr 6, s. 8.
- Franciszek, *Przyodziani w szatę miłości*, „L'Osservatore Romano” (2017), nr 11, s. 21–22.
- Franciszek, *Przyszłością jest pokój oparty na poszanowaniu godności i praw każdego członka społeczeństwa*, „L'Osservatore Romano” (2018), nr 1, s. 23–24.
- Franciszek, *Styl Boga to bliskość, litość i czułość*, „L'Osservatore Romano” (2021), nr 3, s. 17–20.
- Franciszek, *Szerzenie odradzającej miłości Boga*, „L'Osservatore Romano” (2016), nr 2, s. 43–44.
- Franciszek, *Trzeba mieć odwagę mówić „nie” wszelkiego rodzaju korupcji i bezprawiu*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 8–9, s. 38–40.
- Franciszek, *Trzeba okazać serce ubogim*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 7, s. 20–21.
- Franciszek, *Uczmy się budować mosty*, „L'Osservatore Romano” (2019), nr 12, s. 27–28.
- Franciszek, *Uprzedzająca miłość Boga do nas*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 7, s. 49–51.

- Franciszek, *W centrum procesu leczenia ma być godność człowieka chorego. Orędzie na Światowy Dzień Chorego 2018 r.*, „L'Osservatore Romano” (2018), nr 1, s. 6–7.
- Franciszek, *Wartości, które nie są notowane na giełdzie*, „L'Osservatore Romano” (2015), nr 12, s. 16–17.
- Franciszek, *Wobec godności osoby wszystko inne jest drugorzędne*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 7, s. 36–38.
- Franciszek, *Wojna jest szaleństwem*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 10, s. 26–27.
- Franciszek, *Z uchodźcami i imigrantami świata*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 2, s. 34–35.
- Franciszek, *Zbrodnia przeciwko ludzkości*, „L'Osservatore Romano” (2014), nr 6, s. 24.
- Franciszek, *Żebrzący o miłość*, „L'Osservatore Romano” (2019), nr 3, s. 46–47.
- Franciszek, *Życie jest darem miłości Boga i sprawdzianem naszej miłości*, „L'Osservatore Romano” (2021), nr 2, s. 32–34.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Centesimus annus”*, w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. 1, *Encykliki*, Kraków 2006, s. 399–445.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptor hominis”*, w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. 1, *Encykliki*, Kraków 2006, s. 27–62.
- Jan Paweł II, *List „Gratissimam sane” do rodzin z okazji Roku Rodziny 1994*, nr 13, w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. 3, *Listy*, Kraków 2007, s. 358–399
- Jan Paweł II, *Byłem upośledzony i przyszedł mi z pomocą – Anioł Pański w Osnabrück*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie*, t. 3, cz. 2, Warszawa 1986, s. 633–635.
- Jan Paweł II, *Stawiajcie ludziom dzisiejszym przed oczy ideał miłości społecznej*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie*, t. 3, cz. 1, Warszawa 1985, s. 139–142.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.
- Sobór Watykański II, *Dekret o apostołstwie świeckich „Apostolicam actuositatem”*, nr 8, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1968, s. 379–405.

## Opracowania

- Anderson C., *Cywilizacja miłości*, Kraków 2009.
- Balthasar H.U. von, *Wiarygodna jest tylko miłość*, tłum. E. Piotrowski, Kraków 1997.
- Glombik K., *Miłość Boga, bliźniego i samego siebie – przykazanie i postawa*, „Teologia i Moralność” 6 (2009), s. 71–90.
- Kowalski J., *Zaangażowanie na rzecz ubogich*, w: *Zaangażowanie chrześcijan w życiu społecznym*, red. A. Marcol, Opole 1994, s. 185–201.

- Nagórny J., *Posłannictwo chrześcijan w świecie*, Lublin 1997.
- Nagórny J., *Wychowanie do wartości*, red. K. Jeżyna, Lublin 2012.
- Piegsa J., *Człowiek – istota moralna. Religijne podstawy moralności. Wiara – nadzieja – miłość*, t. 2, Opole 2002.
- Zadykowiec T., *Istota i cechy miłości chrześcijańskiej w biblijnym obrazie naśladowania Chrystusa. W poszukiwaniu fundamentu personalistycznej koncepcji miłości*, „Roczniki Teologii Moralnej” (2011), nr 3, s. 39–61.
- Zadykowiec T., *Stworzenie jako fundament naśladowania Boga w życiu moralnym*, w: *Scripturae lumen. Biblia i jej oddziaływanie. Bóg Stwórca*, red. A. Paciorek [i in.], Tarnów 2014, s. 415–428.

### Streszczenie

Chrześcijańska wizja miłości, głęboko personalistyczna, stanowi fundament oraz podstawę życia człowieka. Prawdziwa miłość jest relacją osobową, ma swoje źródło w relacji między Bogiem a człowiekiem i opiera się na wzajemnym obdarowywaniu i przyjmowaniu. Wyznacza prawidłowy kierunek relacji oraz spotkań z drugim człowiekiem. Jeśli miłość stanowi centrum życia człowieka, a zarazem wskazuje na specyfikę jego powołania i posłannictwa, to nie sposób sobie wyobrazić, żeby ta fundamentalna perspektywa życiowa nie znalazła właściwego wyrazu w odniesieniu do życia społecznego. Ta miłość powinna wyrażać się w wielu postawach społecznych, nade wszystko w tych, które uznaje się za fundamentalne zasady życia społecznego. Miłość nie może sprowadzać się tylko do pięknych słów czy deklaracji, ale musi przejawiać się ona w konkretnych czynach oraz postawach. W codziennym życiu społecznym ważna jest umiejętność wcielania w życie zasad miłości. W niniejszej refleksji omówiono – w świetle encykliki *Fratelli tutti* papieża Franciszka – zagadnienie miłości w trzech aspektach: miłość Boga, miłość bliźniego oraz miłość społeczna.

**Słowa klucze:** miłość, papież Franciszek, *Fratelli tutti*, encyklika

### Love as the Foundation of Human Life in Light of Pope Francis' Encyclical *Fratelli tutti*

#### Summary

A deeply personalistic, Christian vision of love is the foundation and basis of human life. True love is a personal relationship, it has its source in the relationship between God and man and is based on mutual giving and receiving. It determines the right direction for relationships and encounters with other people. If love is the center of a person's life and at the same time indicates the specificity of his vocation and mission, it is impossible to imagine that this fundamental life perspective would not find its proper expression in relation to social life. This love should be expressed in many

social attitudes, above all in those that are considered the fundamental principles of social life. Love cannot be reduced to beautiful words or declarations but must be manifested in specific actions and attitudes. In everyday social life, it is important to be able to put the principles of love into practice. This reflection discusses, in light of Pope Francis' encyclical *Fratelli tutti*, the issue of love in three aspects: love of God, love of neighbor and social love.

**Keywords:** love, Pope Francis, *Fratelli tutti*, encyclical